

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **D.C.**

skazanego za przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 17 grudnia 2024 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 16 lutego 2024 r., II AKa 274/23

zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 czerwca 2023 r., XVIII K 237/22

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zawiadomić Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]. o sposobie wykonania obowiązków obrończych w tej sprawie przez adw. E.B. w zakresie sposobu sporządzenia i treści wniesionej kasacji w sprawie skazanego m.in. za zabójstwo na karę łączną 16 lat pozbawienia wolności, doręczając odpis niniejszego postanowienia i żądając nadesłania w terminie do końca stycznia 2025 r. informacji o podjętych działaniach wynikających z zawiadomienia,**
- 3) nie uwzględnić wniosku obrońcy skazanego o zasądzenie na jej rzecz kosztów obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym,**
- 4) zwolnić skazanego D.C. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa,**

5) odpis zawiadomienia, o którym mowa w pkt 2 wraz z odpisem postanowienia doręczyć Ministrowi Sprawiedliwości.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 21 czerwca 2023 r., XVIII K 237/22, uznał oskarżonego D. C. za winnego popełnienia dwóch przestępstw: zbrodni zabójstwa określonej w art. 148 § 1 k.k. i występku kradzieży, określonego w art. 287 § 1 k.k., wymierzając za nie – odpowiednio – kary 15 i 2 lat pozbawienia wolności i orzekając karę łączną 16 lat pozbawienia wolności. W wyroku zawarto także rozstrzygnięcia o nawiązce, zaliczeniu na poczet łącznej kary pozbawienia wolności rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie, a także o kosztach sądowych i zasądzeniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: oskarżyciel publiczny, oskarżony oraz oskarżyciel posiłkowy.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o winie, zarzucając naruszenie art. 7 k.p.k. i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez zakwalifikowanie przestępstw zarzucanych oskarżonemu jako jeden czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzenie mu kary 25 lat pozbawienia wolności.

Oskarżyciel posiłkowy zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, zarzucając orzeczeniu naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność kary i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że oskarżony dopuścił się dwóch zbrodni: zabójstwa określonego w art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i rozboju określonego w art. 280 § 2 k.k. i wymierzenie za nie – odpowiednio – kar 25 oraz 3 lat pozbawienia wolności, a następnie orzeczenie kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego – adw. E. B. zaskarżyła wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę prawa procesowego art.7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów na skutek odmowy wiarygodności wyjaśnień oskarżonego D. C. w części dotyczącej przyczyn, motywów i zamiaru podejrzanego, którego celem nie było zabójstwo D. K. a dokonany czyn był intuicyjną i nieprzemyślaną formą obrony przed doznany bólem i obrazą,
2. obrazę prawa procesowego art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie oparcia wyroku na całokształcie okoliczności sprawy poprzez pominięcie w uzasadnieniu odniesienia się do opinii biegłych psychiatrów i biegłego psychologa zarówno w części dotyczącej ustalenia zamiaru jak i w części dotyczącej kary,
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa chcąc swoim działaniem wywołać skutek w postaci śmierci D.K. czemu przeczy kompleksowa ocena całokształtu materiału dowodowego, z której wynika, że oskarżony obejmował swym zamiarem jedynie pobicie pokrzywdzonego, co miało wpływ na treść wyroku (zarzuty 1- 3), gdyż spowodowało uznanie oskarżonego winnym zabójstwa z zamiarem bezpośrednim, którego konsekwencją jest wysoki wymiar kary pozbawienia wolności, a ponadto doprowadziło do błędnej kwalifikacji prawnej, której podstawą jest art. 148 §1 k.k., a nie art 158 § 3 k.k.,
4. rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności polegającą na nieuwzględnieniu wszystkich dyrektyw sądowego wymiaru kary zwłaszcza w części dotyczącej art. 53 § 2 kk poprzez nie uwzględnienie przy wymiarze kary pozbawienia wolności za czyn z pkt. 1a właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz okoliczności w jakich doszło do konfliktu pomiędzy oskarżonym a sprawcą a co do czynu z pkt. 1b wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, podczas gdy minimalna kara za czyn tego rodzaju wynosi 3 miesiące, a z praktyki sądowej wynika, że najczęściej za przestępstwo kradzieży w postaci podstawowej wymierzane są kary wolnościowe lub mieszane.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt 1a poprzez poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej i zastosowanie art. 158 § 3 k.k. w miejsce art. 148 § 1 k.k.,

ewentualnie w razie niepodzielenia przez Sąd Apelacyjny wniosków jak w pkt. 1

2. zmianę opisu czynu w pkt 1a poprzez wyeliminowanie z opisu czynu sformułowania „działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia D. K.” i zastąpienie go sformułowaniem „działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia D. K.”

ewentualnie w razie niepodzielenia przez Sąd Apelacyjny wniosków jak w pkt.1 i 2,

3. złagodzenie kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn z pkt. 1a, a także za czyn z pkt 1b oraz złagodzenie kary łącznej poprzez zastosowanie pełnej absorpcji i obniżenie nawiązki

ewentualnie

4. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz
5. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym niepokrytych w całości ani w części przez oskarżonego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu wniesionych apelacji, wyrokiem z dnia 16 lutego 2024 r., II AKa 274/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że w pkt 1a i 1b do podstawy wymiaru kary dodał art. 4 § 1 k.k., w pozostałym zakresie utrzymując w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi. W wyroku zawarto także rozstrzygnięcia związane z kosztami sądowymi oraz kosztami ustanowienia pełnomocnika dla oskarżycielki posiłkowej i wyznaczenia obrońcy z urzędu.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego – adw. E. B., zaskarżając wyrok w całości na korzyść skazanego i zarzuciła rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego tj. art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. oraz art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 oraz pkt 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny w Łodzi i przedstawienia w uzasadnieniu wyroku wnikliwej i kompletnej, a przy tym zgodnej z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania oceny całokształtu

materiału dowodowego, a także zarzutów apelacji, skutkiem czego było wyrażenie niesłusznego poglądu, że apelacja stanowi jedynie polemikę z ustalenia Sądu Okręgowego i inkorporowanie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w całości.

Podnosząc taki zarzut, obrońca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie apelacji w części dotyczącej pkt. 1 a wyroku Sądu Okręgowego poprzez poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej i zastosowanie art. 158 § 3 k.k. w miejsce art. 148 § 1 kk, *ewentualnie*
2. zmianę opisu czynu w pkt. 1a wyroku Sądu Okręgowego poprzez wyeliminowanie z opisu czynu sformułowania „działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia D. K.” i zastąpienie go sformułowaniem „działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia D. K.” *ewentualnie,*
3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu,
4. zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym niepokrytych przez skazanego ani w całości, ani w części.

Prokurator Rejonowy dla Łodzi-Bałuty, w odpowiedzi na kasację (pismo z dnia 29 sierpnia 2024 r.) wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W takich wypadkach ustawa przewiduje sporządzenie uzasadnienia postanowienia na wniosek strony postępowania. Z uwagi jednak na to, że w orzeczeniu postanowiono również zawiadomić Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]. o rażącym naruszeniu obowiązków przez obrońcę skazanego w związku ze sposobem sporządzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia w tej sprawie uzasadnienie postanowienia oddalającego kasację jako oczywiście bezzasadną sporządzono z urzędu.

Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, funkcjonuje w polskim procesie karnym niemalże 30 lat (wprowadzona została w 1996 r.). Od chwili jej wprowadzenia orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazywało, szczegółowo

wyjaśniając istotę kasacji, jej przedmiot, a także zakres możliwych do sformułowania w niej zarzutów, jak należy i można formułować środek zaskarżenia. Z tego powodu szczegółowe przytaczanie tych zasad w tym uzasadnieniu jest niecelowe, gdyż kwestia ta została, już dawno zresztą, dostatecznie jasno wyjaśniona we wcześniejszych, licznych judykatach. Uzasadnienie postanowienia oddalającego kasację jako oczywiście bezzasadną nie stanowi przy tym swoistego kursu dla wnoszącego nadzwyczajny środek zaskarżenia jak powinno się sporządzać kasację, w ramach którego uzyskiwałby on od Sądu Najwyższego wskazówki natury formalnej i merytorycznej. Adwokat lub radca prawny czy radca Prokuraturii Generalnej, podejmując się sporządzenia i podpisania kasacji w sprawie karnej, zasady te powinien mieć dawno przyswojone i w sposób umiętny wykorzystać w sprawie, sporządzając pismo procesowe zawierające nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Dlatego w tym miejscu należy skrótkowo przypomnieć jedynie dwa rudymenty postępowania kasacyjnego: 1) przedmiotem kasacji wniesionej przez stronę postępowania może być wyłącznie prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie (a w warunkach określonych w art.519 *in fine* k.p.k. – także jednak kategoria prawomocnych postanowień tego sądu), a w konsekwencji 2) przedmiotem zarzutów mogą być wyłącznie uchybienia popełnione przez sąd odwoławczy w toku postępowania apelacyjnego lub w związku z treścią wydanego przez ten sąd orzeczenia.

W niniejszej sprawie, o ile samemu zarzutowi kasacji obrońca skazanego przydała pozory zarzutu poprawnie sformułowanego (przynajmniej w części) i skierowanego do zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi (o czym jeszcze w dalszej części), o tyle uzasadnienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia przekonuje o tym, że prawie w całości jest on skierowany przeciwko rozstrzygnięciu Sądu orzekającego w tej sprawie w pierwszej instancji.

Uzasadnienie kasacji w pierwszej części (końcowa część s. 2 do połowy s. 3) ma charakter sprawozdawczy. Następnie obrońca powiela, *verbatim*, całe fragmenty uzasadnienia apelacji, łącznie z tym, że wskazuje – przykładowo – na pkt 1a zaskarżonego wyroku, podczas gdy zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego

takiego oznaczenia nie zawiera, a występuje ono w wyroku Sądu Okręgowego. I tak:

- fragment uzasadnienia kasacji począwszy od słów „**Pkt. 1a zaskarżonego wyroku – art. 148 § 1 kk**” [pisownia oryginalna zachowana] na s. 3 do słów „*Sąd Okręgowy uznał działanie z zamiarem bezpośrednim jako okoliczność obciążającą*” na s. 6 stanowi wierną kopię (w wyłączeniu 3 pierwszych zdań) uzasadnienia apelacji ze stron 3-6;

- fragment uzasadnienia kasacji począwszy od słów „Sąd Okręgowy powołał w uzasadnieniu wyroku treść opinii” do słów „jest rażąco surowa” na s. 7 (dwa pierwsze akapity) jest wierną kopią uzasadnienia apelacyjnego zarzutu rażącej niewspółmierności kary (por. dwa akapity na przełomie s. 6 i 7 apelacji).

Jedynym elementem „własnym” uzasadnienia kasacji (poza częścią historyczną), stanowiącym *novum*, i ostatecznie przesądzającym o formalnej dopuszczalności kasacji, jako skierowanej przeciwko wyrokowi sądu odwoławczego, a nie orzeczeniu sądu pierwszej instancji jest krótki fragment w ostatniej części uzasadnienia kasacji, w której obrońca wskazała: „*Nie można się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że zarzuty te stanowią jedynie polemikę z ustalenia Sądu Okręgowego. Zarzuty są konkretne i szczegółowo uzasadnione. W apelacji wskazano, że są dwie linie orzecznicze w zakresie ustalania zamiaru sprawcy w przypadku pobicia i skutku śmiertelnego: oparcie się przede wszystkim na elementach przedmiotowych lub podmiotowych. W apelacji wyjaśniono, dlaczego w nin. sprawie należy uwzględnić przede wszystkim elementy podmiotowe - głównym dowodem pozwalającym odtworzyć zamiar sprawcy jest opinia biegłych. W tych okolicznościach nie można mówić o wyłącznie polemicznym charakterze apelacji, gdyż każdy z podniesionych w apelacji argumentów wymagał ustosunkowania się do niego przez Sąd Apelacyjny. Istotną kwestią jest także sprawa zamiaru bezpośredniego czy ewentualnego - nawet w orzeczeniach, które mówią o przedmiotowym ustaleniu zamiaru sprawy nie ma mowy, w przypadku pobicia i skutku śmiertelnego o zamiarze bezpośrednim tylko ewentualnym, co jest istotne, gdyż powinno wpłynąć na wymiar kary*” [błędy językowo pominięto].

Gdyby nie ten fragment uzasadnienia należałoby uznać, że kasacja – pomimo oznaczenia przedmiotu zaskarżenia i sposobu sformułowania samego

zarzutu kasacyjnego – skierowana jest przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Łodzi i jako taką należałoby pozostawić bez rozpoznania. Uzasadnienie w tej ostatniej części jest jednak tak ogólne i nieodnoszące się w jakimkolwiek stopniu do przedstawionej w uzasadnieniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w Łodzi argumentacji (por. części 3.1 i 3.2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), że kasacja nie była w ogóle zdтна do wykazania merytorycznej zasadności sformułowanego zarzutu kasacyjnego – nie mogła więc doprowadzić nie tylko do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ale także do oceny merytorycznej zapadłego w sprawie orzeczenia, nawet jeżeli Sąd Najwyższy miałby ostatecznie kasację oddalić, w tym jako oczywiście bezzasadną. Poza kontestowaniem użytego przez Sąd odwoławczy sformułowania o polemicznym charakterze apelacji (w tej części kasacja jest także na granicy dopuszczalności z uwagi na to, że – przy braku argumentacji zwalczającej merytoryczne stanowisko Sądu Apelacyjnego – robi wrażenie niedopuszczalnego kasacyjnie kontestowania sposobu sporządzenia uzasadnienia – por. art. 519 zd. drugie k.p.k. wyłączające możliwość zastosowania w postępowaniu kasacyjnym art. 425 § 2 zd. trzecie k.p.k.), w uzasadnieniu kasacji nie przedstawiono jakichkolwiek argumentów nakierowanych na podważenie stanowiska Sądu Apelacyjnego.

Jedynym skutkiem kasacji w tej sprawie było to, że Sąd Najwyższy – działając z urzędu (art. 536 k.p.k.) – zbadał sprawę poza granicami zarzutów podniesionych w kasacji, nie stwierdzając przy tym żadnych uchybień, których skontrolowanie ustawodawca powierza Sądowi Najwyższemu z urzędu. W pozostałym zakresie kasacja, z uwagi na sposób jej sporządzenia, nie dawała podstaw Sądowi Najwyższemu do merytorycznego skontrolowania zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Już wyżej wskazano, że zarzut kasacyjny jest jedynie częściowo poprawnie sformułowany. Jako także naruszone wskazuje się w nim bowiem przepisy art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 366 k.p.k., podczas gdy naruszenia tych przepisów nie zarzucono wcześniej w apelacji, a obecnie nie twierdzi się, że do ich naruszenia doszło w wyniku niewykonania przez Sąd odwoławczy obowiązku rozpoznania apelacji poza granicami podniesionych zarzutów (brak zarzutu naruszenia art. 440

k.p.k.). Ponadto, w uzasadnieniu kasacji, o którym była już wcześniej mowa, obrońca nie zechciała w ogóle wskazać, na czym naruszenie tych właśnie przepisów miałoby polegać.

O merytorycznym i formalnym poziomie kasacji świadczy także to, co jest przy okazji konsekwencją przyjętej przez obrońcę skazanego metody powielenia apelacji, jak zostały sformułowane wnioski kasacyjne. W ramach pierwszego z nich, który postuluje zmianę zaskarżonego wyroku poprzez „uwzględnienie apelacji” i poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej czynu, obrońca skazanego nie dostrzega, że Sąd Najwyższy – poza sytuacją określoną w art. 537 § 2 *in fine* k.p.k. – nie dysponuje uprawnieniem do merytorycznego i reformatoryjnego orzekania w postępowaniu kasacyjnym. Niezależnie od tego, poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej czynu zakłada w swojej istocie akceptację poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych inaczej tylko ocenianych przez pryzmat prawa karnego materialnego. W tej sprawie, skoro sąd powszechny ustalił, że skazany działał z zamiarem bezpośrednim dokonania zabójstwa, to brak jest jakiegokolwiek możliwości, aby w ramach poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej czynu (i to niezależnie już od tego, który z Sądów miałby tego dokonać) przyjąć jako jego kwalifikację prawną art. 158 § 3 k.k. zamiast art. 148 § 1 k.k.

Z przyczyn, o których mowa była wyżej Sąd Najwyższy nie był również władny, aby dokonać postulowanej zmiany w zakresie ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie zamiaru ewentualnego – w miejsce ustalonego w postępowaniu przed Sądami powszechnymi – zamiaru bezpośredniego, czego obrońca skazanego, powielając apelację, nie chciała także dostrzec.

Z tych wszystkich wyżej wskazanych powodów, uwzględniając również charakter sprawy (sprawa o zbrodnię zabójstwa), jak i wymiar orzeczonej wobec skazanego kary (kara łączna 16 lat pozbawienia wolności), należało zawiadomić – na podstawie art. 20 § 1 k.p.k. – Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]. o rażącym naruszeniu obowiązków procesowych przez adw. E. B. w związku ze sporządzeniem kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 lutego 2024 r., II AKa 274/23.

Także z tego powodu, w jaki sporządzona została w tej sprawie kasacja Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku obrońcy skazanego o zasądzenie na jej rzecz

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w toku postępowania kasacyjnego. Wynika to stąd, że kasacja sprowadza się w istocie do powielenia apelacji, z nadaniem temu pismu pozorów nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz dopisaniu kilku zdań, które ostatecznie uczyniły kasację procesowo dopuszczalną, ale w ogóle niezdatną do zainicjowania merytorycznej kontroli kasacyjnej, nie wspominając o jakiegokolwiek zdatności do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Z uwagi na zawiadomienia Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]. o rażącym naruszeniu przez obrońcę obowiązków procesowych na podstawie art. 20 § 1 zd. pierwsze k.p.k., odpis tego zawiadomienia należało także przesłać Ministrowi Sprawiedliwości w związku z treścią art. 20 § 1 zd. drugie k.p.k.

Z uwagi na przedstawione zaszczości procesowe tej sprawy, a także mając na względzie stan majątkowy skazanego i stosowne rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Łodzi w tym zakresie, Sąd Najwyższy postanowił zwolnić skazanego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Ł.n

[a.ł]